

Bomby i kule nie rozwiążą spornych problemów

N. Chruszczow o sytuacji międzynarodowej

MOSKWA (PAP) Agencja TASS podaje, że przewodniczący Rady Ministrów ZSRR N. S. Chruszczow wygłosił w mieście Frunze — stolicy Kirgiskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej przemówienie, w którym ostrzegł siły agresji, iż ingerencja w wewnętrzne sprawy Cypru oraz próby rozwiązywania problemów sporów przy pomocy bombardowania i ostrzeliwania ludności cywilnej w drodze agresywnej wojny — nie doprowadzą do niczego dobrego.

Podobnych problemów nie rozstrzyga się w ten sposób — oświadczył N. S. Chruszczow. Wtrącanie się w wewnętrzne sprawy państw, naruszanie ich praw suwerennych zaostreża jedynie atmosferę i pogarsza sytuację międzynarodową. Wszystko to może doprowadzić do bardzo poważnych następstw dla pokoju.

Szef rządu radzieckiego stwierdził, że słuszność oceny roli imperializmu amerykańskiego jako międzynarodowego zandarmu, zawartej w dokumentach narad partii komunistycznych i robotniczych, potwierdzają dobitnie wydarzenia w Azji południowo-wschodniej, a zwłaszcza w Zatoce Tonkiskiej.

„Działając jawnie jako zandarm — oświadczył mówca — siły imperialistyczne USA zaatakowały Demokratyczną Republikę Wietnamu. Prowadzą one nie wypowiadając wojnę przeciwko narodowi Wietnamu Południowemu, dążąc ten naród. Imperializm amerykański ingeruje w wewnętrzne sprawy Laosu, występując na stronie kół reakcyjnych przeciwko demokratycznym siłom narodu laotańskiego”.

Chruszczow stwierdził, że Turcja dokonała napaści na terytorium Republiki Cypryjskiej pod wpływem sił imperialistycznych. Oczywiście, każdy zdrowo myślący człowiek rozumie, że bez błogosławieństwa Turcji nie odważyłaby się na tę niebezpieczną awanturę wojenną.

Wskazując, że Turcja jest członkiem NATO i znajduje się faktycznie pod całkowitym wpływem sił określających politykę tego agresywnego bloku, Chruszczow oświadczył: „Dlatego wszystkim przemawiająca za tym, że tajne nici spisku imperialistycznego przeciwko Cypru, agresji na Cypr prowadzą do Waszyngtonu i Londynu”. Omawiając powstałą sytuację Chruszczow stwierdził: „Imperialiści rozpalać antagonizmy narodowościowe między dwiema społecznościami — grecką i turecką — dążą do tego, by narzucić Cypru nową okupację i chcą realizować swoje imperialistyczne cele, popychając Turcję w tymże kierunku”.

„Społeczeństwo radzieckie pragnęłoby, aby na Cyprze panował pokój” — ponownie oświadczył Chruszczow. Wskazał on następnie, że droga do pokoju na wyspie jest prosta i jasna — należy położyć kres mieszaninzie się w wewnętrzne sprawy Cypru, przerwać toczące się tam bratobójcze walki. Trzeba, by Wielka Brytania wycofała z wyspy swoje wojska i aby Turcja szanowała suwerenność Cypru i prawa Cypryotów. Wtedy Grecy i Turcy zamieszukują Cypr, podobnie po bratersku rozwiążą wszystkie problemy wzajemnych stosunków. Mówca podkreślił, że robotnikom i rolnikom, niezależnie od tego czy są oni Turkami czy Grekami, absolutnie niepotrzebne są konflikty i zbrojne starcia.

„Sąsiedujemy z Turcją i wiele czyniliśmy i czynimy obecnie, by utrzymać z nią dobre stosunki” — podkreślił Chruszczow. Związek Radziecki pragnie, by w tym rejonie panował pokój. Związek Radziecki nie może i nie będzie pozostawał bezczynny w obliczu konfliktu zbrojnego, który może wybuchnąć w pobliżu jego południowych granic i zagrozić jego bezpieczeństwu, a także bezpieczeństwu państw będących przyjaciółmi i sojusznikami ZSRR. Chcieliśmy ostrzec rząd turecki, że ich bombowe nie mogą bezkarnie rzucać bomb na



20-lecie bitwy pod Studziankami

Odsłonięcie monumentalnego pomnika-mauzoleum

KIELCE (PAP) W niedzielę zakończyły się trzydniowe uroczystości, związane z 20 rocznicą wielkiej bitwy pancerniej pod Studziankami.

Na uroczystości przybyli: wicepremier Julian Tokarski, ówczesny zastępca dowódcy I Brygady Pancernej im. Bohaterów Westerplatte, generałowie: Franciszek Książarczyk i Władysław Polański — zastępcy szefa Głównego Zarządu Politycznego Wojska Polskiego, przewodniczący prezydium WRN w Kielcach — Czesław Domagała, sekretarz KW PZPR w Kielcach — Marian Madaj, generałowie, przedstawiciele władz. Przybyli także: gen. Wasył Głazunow, były dowódca IV korpusu gwardii Armii Radzieckiej — 2-krotny bohater Związku Radzieckiego wraz z grupą radzieckich uczestników bitwy, przedstawiciele północnej grupy wojsk radzieckich z generałem Riazanowem oraz attache wojskowy ambasady ZSRR w Warszawie, gen. mjr Leonid Kalinienko. W obecności kilku tysięcy osób, wicepremier Tokarski dokonał odsłonięcia nowego wzniesionego monumentalnego pomnika-mauzoleum.

Do Studzianek przybyło też kilkuset uczestników słynnej bitwy, ludzi rozsianych po całym kraju. W wielu wypadkach towarzysze walk sprzed 20 lat spotkali się po raz pierwszy od tego czasu.

W wygłoszonym przemówieniu wicepremier Tokarski, nawiązując do wydarzeń sprzed 20 lat, podkreślił, iż z myślą i woli partii, z czynu zbrojnego partyzantów i żołnierzy narodziła się Polska.

45 rocznica wybuchu I powstania śląskiego

KATOWICE (PAP)

W nocy z 16 na 17 sierpnia br. minęła 45 rocznica wybuchu I powstania śląskiego — wielkiego, patriotycznego zryw mieszkańców Śląska, walczących o powrót swej ziemi do Polski.

W niedzielę, w 45 rocznicę wybuchu I powstania śląskiego, odbyła się w Bytomiu uroczysta akademicka. Wielką uroczystą powstaniem szanowni szanowni salę miejskiego Domu Kultury zapelnili byli powstalczy śląscy oraz delegacje społeczeństwa. Obecni byli również przedstawiciele jednostki wojskowej, noszącej od 5 lat imię Powstańców Śląskich oraz delegacja czechosłowackiej jednostki wojskowej z Ostrawy.

Zebrań serdecznie powitali weterani powstań śląskich, członka Rady Państwa i przewodniczącego Prezydium WRN w Katowicach — Jerzego Ziętkę oraz gen. bryg. Juliana Paździora.



14. VIII. 1964 r. odbyło się uroczyste pobranie ziemi, poświęconej krwią polskich żołnierzy i marynarzy, z pobojowiska Westerplatte.

Uroczystości z udziałem delegacji Wyższej Szkoły Marynarki Wojennej im. Bohaterów Westerplatte i delegacji Pomorskiego Okręgu Wojskowego do miejscowości Studzianki. Na zdjęciu: urnę z ziemią przejmują delegacja Wyższej Szkoły Marynarki Wojennej im. Bohaterów Westerplatte.

CAF-fot. Uklejewski

Podziękowania Stanisławy Zawadzkiej

Do głębi wzruszona tak licznymi dowodami żalu i smutku przy składaniu ostatniego hołdu memu mężowi oraz dowodami współczucia dla mnie i najbliższej rodziny, wyrażanymi osobistym udziałem w uroczystościach żałobnych, a także za pośrednictwem listów i depesz nadesłanych na moje ręce — składam tą drogą wszystkim organizacjom politycznym i społecznym, załogom zakładów pracy, młodzieży i osobom prywatnym — najserdeczniejsze podziękowanie.

STANISŁAWA ZAWADZKA z RODZINĄ

Zespołowi lekarzy, którzy w czasie długotrwałej choroby mego męża do chwili jego śmierci nieśli mu ofiarną pomoc: dyrektorem lecznicy Ministerstwa Zdrowia i Opieki Społecznej doc. H. Krzymieniowi, profesorom — L. Manieftlowi, z. Łapińskiemu, W. Hartwigowi, M. Fejginowi, E. Zera, kierownikowi laboratorium doc. Szymkiewicz, dr J. K. Kwiatkowi, który z oddaniem i ofiarnością przez szereg miesięcy nie odstępował mego męża, troskliwym pielęgniarkom — B. Kurpiewskiej, D. Godlewskiej oraz wszystkim, którzy starali się ułagodzić cierpienie — z głębi serca dziękuję.

STANISŁAWA ZAWADZKA

Stan zdrowia P. Togliattiego nie uległ pogorszeniu

MOSKWA (PAP) Agencja TASS podała 16 sierpnia, że w ciągu ubiegłej doby nie zaobserwowano pogorszenia stanu zdrowia Palmiro Togliattiego, co świadczy o dobrej odporności organizmu chorego.

Stan komatyczny zmniejszył się wyraźnie i zjawiały się oznaki pewnej poprawy czynności centralnego układu nerwowego.

Chory znajduje się nadal pod opieką specjalistów.

Spisz i Orawa

Uroczystości w Krempachach

(Inf. wł.) Uroczysty przebieg miały wczorajsze dożynki w spiskich Krempachach. Postarali się o miejscowi gospodarze i harcerze z obozów, zorganizowanych na Spiszu. Przez Spisz przeciągnął barwny korowód dożynkowy, w którym kroczyli harcerze — blisko tysięcy osób. Dopisała także frekwencja miejscowej ludności. Na dożynki m. in. przybyli i sekretarz KP PZPR z Nowego Targu Alfred Potoczek, przewodniczący Powiatowej Rady Narodowej Teofan Timofiejczyk, komendant Chorągwi Krakowskiej ZHP hm Mieczysław Kucharski.

Po apelu drużyn harcerskich biorących udział w uroczystości, przybyłych powitał przewodniczący GRN z Nowej Białej Sylwester Moś. Następnie zabrał głos przewodniczący PRN tow. Timofiejczyk. M. in. mówił on z uznaniem o efektach harcerskiej Akcji Spisz, o przyjaźniach kontaktach łączących harcerską brać z ludnością Spisza i o tym, że zainteresowanie ZHP Spiszem nie kończy się z dniem dożynek, będących niejako okazją do bilansu dotychczasowej współpracy.

Po odczytaniu okolicznościowego rozkazu Komendy Akcji Spisz nastąpiło składanie wieńców dożynkowych.

Wiele emocji dostarczyły konkurencje „olimpiady” sportowej, a programu dopełniała zabawa ludowa. Również wczoraj z okazji dożynek obradował w Krempachach sejmik instruktorów harcerskich i działaczy gromad spiskich. Podczas sejmiku sfinalizowano projekt — swego czasu wystąpiła z nim komenda Akcji Spisz — utworzenia spiskiego oddziału Stowarzyszenia Młodzieńców Podhala. Przewodniczącym Oddziału wybrany został Jan Majerczyk, przewodniczącą GRN w Niedzicy. O poparcie miejscowej ludności dla tej organizacji, mającej na celu aktywizację Spisza i popularyzację jego walorów naturalnych świadczy fakt, że poszczególne gromady zadeklarowały tereny dla potrzeb stowarzyszenia oraz postanowiły przystąpić do budowy domków campingowych. Inne postanowienia dotyczą sporządzenia spisu mieszkańców przydatnych dla potrzeb lotników i turystów oraz wydania foldera poświęconego Spiszowi.

W sobotę 15 bm. podobna uroczystość — dożynki oraw-

Zbliża się 25 rocznica najazdu hitlerowskiego na Polskę

Gazeta Krakowska

Rok XVI
Cena 50 gr
Nr 195 (5032)
Wyd. A

Kraków,
poniedziałek 17
sierpień 1964

ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Po żniwnym trudzie — pierwsze dożynki

6 września w Warszawie

— centralne uroczystości święta plonów

Jako pierwsi w woj. krakowskim, święto plonów obchodzili w niedzielę rolnicy z Mogiły pod Nową Hutą, gdzie dożynki zbiegły się z 700-leciem założenia wsi.

Mogila ma bogatą tradycję. Jej mieszkańcy brali udział w Insurekcji Kościuszkowskiej. Do dziś żyją tu potomkowie uczestników buntów chłopskich przeciwko ówczesnym właścicielom wsi — Cyksterom, które miały miejsce za czasów Stanisława Augusta Poniatowskiego.

Część obszarów uprawnych wsi objęła budowa Huty im. Lenina, w której większość mieszkańców Mogiły znalazła następnie pracę. Tradycje rolnicze są tu jednak nadal żywe; produkcja miejscowych gospodarstw służy

zaopatrzeniu mieszkańców Nowej Huty.

Młodzieżowy zespół artystyczny zaprezentował na dożynkach barwne widowisko, nawiązujące do miejscowych tradycji. Członkowie zespołu przetrzymali w strojach ludowych, znanych ze sztuki W. Bogusławskiego „Krakowiacy i górale”, której akcja rozgrywa się w Mogile.

Oprócz rolników ze wsi Mogiła, dożynki obchodzili w niedzielę również mieszkańcy Krzesławic i Ruszczy — osad wiejskich w Nowej Hucie oraz Rychwałdzie w pow. Tarnów. Święto plonów w Krzesławicach odbyło się w pobliżu dworku, w którym żył i pracował Jan Matejko.

Delegacja Huty im. Lenina wręczyła wieniec z kołaczem — przodującym gospodarzom osiedla Krzesławice — Stefanowi Lutej i Tomaszowi Marsowi.

Ukoronowaniem obchodów „święta plonów” będą ogólnopolskie dożynki w Warszawie.

Obędą się one — zgodnie z tradycją — na Stadionie Dziesięciolecia w niedzielę 6 września. Będą to dożynki roku 20-lecia Polski Ludowej i zbiegną się dokładnie z 20 rocznicą historycznego dekretu PKWN o reformie rolnej. Wtedy Polska, czcąc 20-lecie, czynem społecznym. Na dożynkach dokonuje się podsumowania tego czynu.

W dniu 5 sierpnia br. bombowce USA wtargnęły do powietrznego obszaru Demokratycznej Republiki Wietnamu. Baterie przybrzeżne Wietnamskiej Armii Ludowej zestrzeliły 8 samolotów amerykańskich oraz uszkodziły dalszych 3. Porucznik lotnictwa USA Everett Alvarez został wzięty do niewoli.

Na zdjęciu: legitymacja służbowa (z lewej) i przedmiot osobistego użytku porucznika USA Everetta Alvareza.

8 tys. książeczek czeka jeszcze na autostopowiczów

WARSZAWA (PAP) 37 tys. młodzieży wędrującej od 1 czerwca z książeczkami „autostop” skorzystało dotychczas z tej najtańszej formy poznawania naszego kraju.

Byli to nie tylko Polacy, ale również młodzi trampowicze z ZSRR, Anglii, Chiny, Wenezueli, Stanów Zjednoczonych, Ameryki i innych krajów. Z nadesłanych do komitetu autostopu kart zgłoszeniowych wynika, iż wśród 400 cudzoziemców, którzy podróżują obecnie po Polsce, większość stanowią turyści z Węgier, Czechosłowacji i NRD.

Po raz pierwszy od kilku lat autostopowicze porzucili ukarte szlaki — Zakopane — Sopot — Międzyzdroje, przenosząc się w mniej znane regiony, 8 punktów noclegowych powstałych z funduszu autostopowiczów zachęca do odkrywania „nowych ziem”.

Ci wszyscy, którzy chcą jeszcze skorzystać z autostopowiczów, mogą zaopatrzyć się w książeczki z 20 oddziałach PTTK rozsiadanych po całej Polsce. Pozostało jeszcze kilka tysięcy książeczek i będą one sprzedawane do 30 września. Wobec pojawiających się sygnałów o braku książeczek, komitet autostopu wyjaśnia, że nie ma żadnych trudności w nabywaniu ich we wszystkich województwach i powiatowych oddziałach PTTK.

Zatrucie pokarmowe w domu wczasowym

Posterunek MO w Czarstynie powiadomiony został o masowym zatruciu pokarmowym w Domu Wypoczynkowym FWP w Czarstynie. Natychmiast do DW udała się grupa lekarzy, celem udzielenia chorym pierwszej pomocy. 12 osób przewieziono do szpitala. Ich życiu nie grozi niebezpieczeństwo.

Na miejscu zabezpieczono pokarmy, celem przeprowadzenia analizy. Na jej podstawie ustalono, iż przyczyną zatrucia było spożycie nieświeżych jaj.

CAF-fot. Wołoszczuk

Republika Kirgiska odznaczona orderem Lenina

MOSKWA (PAP) 16 bm. premier rządu radzieckiego N. Chruszczow przekazał Republice Kirgiskiej order Lenina. Ceremonia odbyła się podczas uroczystego posiedzenia KC KP Kirgizji i Rady Najwyższej Republiki.

Kirgizja otrzymała drugi order Lenina za wybitne osiągnięcia w rozwoju gospodarki i kultury w setną rocznicę dobrowolnego wejścia w skład Rosji. Jubileusz ten obchodzono był jesienią ub. roku.

Z ogromną uwagą uczestnicy posiedzenia wysłuchali przemówienia N. Chruszczowa, które było transmitowane przez telewizję i radio Azji Środkowej.

N. Chruszczow odwiedzi Czechosłowację

Jak podała agencja TASS, Nikita Chruszczow stanie na czele radzieckiej delegacji partyjno-rządowej, która w końcu sierpnia br. odwiedzi Czechosłowację.

Delegacja radziecka przybędzie na zaproszenie Komitetu Centralnego Partii Komunistycznej i rządu Czechosłowacji. W czasie wizyty delegacja radziecka weźmie również udział w uroczystościach z okazji 20 rocznicy słowackiego powstania narodowego.

»Inwazja« turystów na Kraków

Piękna słoneczna pogoda sprawiła w niedzielę mieszkańcom Krakowa miłą niepodziankę, toteż kilkadziesiąt tysięcy osób wyjechało na wypocinek za miasto. Snuły samochodów ciągnęły w kierunku Zakopanego, Krynicy i Ojcowa. Prawdziwy najazd turystów przetrząsała Krynica i Szczawnica. Tysięczne tłumy żaływały kąpiele w Dunajcu, Popradzie, Rabie i Skawie. Filisacy z Czarstynie pracowicie przewozili gości przełomem Dunajca.

Podobnie jak w popularnych ośrodkach wypoczynkowych województwa, tak i w samym Krakowie przebywało w niedzielę wielu gości zagranicznych: z Czechosłowacji, NRD, Węgier, W. Brytanii, USA, Francji, Włoch a nawet z Indonezji. Komnaty królewskie i skarbice Zamku Wawelskiego zwiedziło 8 tys. osób.

najkrócej

(b) ● Prez. Tunezji, Bourguiba, podpisał w sobotę dekret, ustalający datę wyborów prezydenckich w tym kraju na dzień 8 listopada.

● Minister sprawiedliwości Iraku, Kanai Al Chatib, zapowiedział zwolnienie w najbliższym czasie wszystkich więźniów, skazanych za udział w powstaniu Kurdów. Specjalne komisje badały ostatnio sprawę tych więźniów w północnych rejonach Iraku.

● Król Maroka Hassan mianował w niedzielę na stanowisko ministra spraw zagranicznych Maroka Ahmeda Taleba Benhima. Zastąpi on ministra Reda Gadirę, który podał się do dymisji.

● W sobotę minęła 50 rocznica otwarcia kanału panamskiego dla żeglugi światowej.

● Wizyta generała de Gaulle'a w Pakistanie byłaby dobrane widziana i pozwoliłaby na wzmocnienie więzów łączących nasze kraje — oświadczył w sobotę przebywający w Paryżu przewodniczący pakistańskiego Zgromadzenia Narodowego Choudhury.

● Komisja spraw zagranicznych senatu Boliwii odrzuciła w nocy z 15 na 16 bm. czteronastoma głosami wniosek dwóch prawicowych senatorów, domagających się natychmiastowego zerwania stosunków z Kuba.

● W Związku Radzieckim ukaże się niebawem drugie wydanie wielkiej encyklopedii medycznej liczącej 35 tomów. Praca w której uczestniczyło ponad 3 tysiące lekarzy, biologów, fizyków, chemików i matematyków, oddana została już do druku.

● Kilka tysięcy pracowników zakładów przemysłu metalowo-elektrycznego z terenu ziemi krakowskiej przybyło w niedzielę wraz z członkami rodzin do Muszyny, gdzie powstała wielkie sanatorium przeznaczona dla metalowców. Uczestnicy masowego zlotu przepracowali kilka godzin przy budowie sanatorium.

● 33 gatunki wód i likierów eksportują do 66 krajów. Poznańskie Zakłady Przemysłu Spirytusowego. Największym popytem cieszy się za granicą „wódka eksportowa”. Odbiorcami jej są przede wszystkim Związek Radziecki, W. Brytania, USA i Australia.

Pogoda

Zachmurzenie umiarkowane, przejściowo duże i miejscami, głównie na południu, możliwe przełotne opady. Temperatura maksymalna od 18 st. nad morzem do 24 st. na południu. Wiatry słabe, zmienne.

„LAJKONIK”
10, 1, 36, 8, 13
DODATKOWA: 43.

„KAROLINKA”
19, 20, 48, 34, 21
DODATKOWA: 36.

KOŃCOWKA BAND.: 73392.

Zderzenie autobusu z ekspresem — 8 zabitych

BONN (PAP) W sobotę po południu na niestrzeżonym przejeździe kolejowym, niedaleko miejscowości Fischbachau, poślizgnął się na mikrobus, w którym znajdowało się 10 osób. Rozbitą mikrobus lokomotywa ciągnęła za sobą prawie 300 metrów. Ze szczątków samochodu wydobyto 8 zabitych, a dwie osoby są ciężko ranne.



UROCZYSTOŚCI NA PLACACH W POŁUDNIOWEJ FRANCJI

PARYŻ. W sobotę odbywały się we Francji uroczyste obchody 20 rocznicy wywołania armii francuskich i alianckich na plażach Prowansji.

General de Gaulle przyjechał w sobotę rano do Dramontu w pobliżu Frejus, gdzie odbyła się przed pomnikiem poświęconym na plaży pierwsza tego rodzaju uroczystość. Z Frejus general de Gaulle udał się do Saint-Raphael, a następnie — na plażę Dramona, gdzie o świcie 15 sierpnia 1944 roku lądowały 7 dywizji amerykańskich i 4 francuskie, osłaniające przez 5 tysięcy samolotów. Uroczyste zgromadzenia tłumy b. kombatanów.

WYBUCH MINY

PARYŻ. Na granicy libańsko-syryjskiej, niedaleko do celnic libańskich należącej na podłożu tam minę. Wóz wyjechał w powietrze, trzech podoficerów zginęło na miejscu a czterech innych zostało ciężko rannych.

O WOLNOŚĆ DLA WIEŹNIÓW POLITYCZNYCH WENEZUELI

HAWANA. Zjednoczone Centrum Mas Pracujących Wenezueli i Partia Narodowej Awangardy Ludowej opublikowały oświadczenie, w którym wyrażają solidarność z 300 więźniami wenezuelskimi, którzy ogłosili głód — w znak protestu przeciwko politycznym warunkom i nieludziemu obchodzeniu się z nimi kłami.

Rodzinny więzielnik polityczny organizowały w Caracas demonstracje domagające się likwidacji więzień i wypuszczenia na wolność więźniów.

SPECJALIŚCI ZSRR W KENII

NAIROBI. Premier Kenii, Jomo Kenyatta przyjął grupę radzieckich specjalistów, którzy przybyli do Kenii w celu zbadania oraz dokonania przygotowań do budowy wielu obiektów, które wznieszone będą przy pomocy Związku Radzieckiego.

Podczas spotkania, w którym uczestniczył również minister spraw wewnętrznych Kenii, Ogino, omówiono plany specjalistycznej rozmowy politycznej m. in. konkretnym kwestionariuszem związanym z budową obiektów.

DZIELNA NAUCZYCIELKA

PARYŻ. 21-letniej Monique Barcet, instruktorki letniej kolonii dziecięcej w Lavandou, narodziły się ośrodek opieki przyznał medal za uratowanie od tragicznego wypadku kilkunastuletniej dziewczynki.

W momencie, kiedy autobus wiozący dzieci z Orange na pobliską plażę w Cavallere, zderzył się z samochodem marki 2 CV zsofer autobusu nagle zasnęła. Nauczycielka, która nie posiadała zezwolenia na prowadzenie samochodu, zdołała jednak zahamować wóz, unikając w ten sposób zderzenia z dwoma innymi samochodami, jadącymi z przeciwną stroną. Dzięki błyskawicznej reakcji i zimnej krwi, uratowała 40-osobową grupę dzieci od katastrofy.

B. PREZYDENT BRAZYLII GOULART PRZESZEDŁ DWA ZAWALY SERCA

BUENOS AIRES. Przebywający od 4 kwietnia 1964 r. na emigracji w Urugwaju b. prezydent Brazylii, 49-letni Joao Goulart, przeszedł w Montevideo już dwa zawały serca — oświadczył dr Moacyr Santos Silva, który wezwany był z Rio de Janeiro do Montevideo przez rodzinę Goularta. Zdaniem lekarza, stan b. prezydenta nie jest groźny, ale wymaga długiego całkowitego wypoczynku pod nadzorem lekarskim.

Nasz komentarz

USA »wypełniają próżnię«

Trzy dni temu, w piątek przedstawiciel amerykańskiego Departamentu Stanu Robert McCloskey zwołał w Waszyngtonie konferencję prasową, na której usiłował wybić amerykańską pomoc wojskową dla Czubego. Amerykańskie samoloty wojskowe i helikoptery przetrzucały do Konga — utrzymywał McCloskey — przeznaczony są dla... „przeżożenia, na wypadek najgłębszej potrzeby, żywności i lekarstw a także dla celów ewakuacji a nie dla poparcia operacji wojskowych”. Przedstawiciel Departamentu Stanu usiłował przekonać dziennikarzy, iż pospieszenie wysłany do Konga amerykański personel wojskowy będzie wykorzystany jakoby jedynie dla „ochrony amerykańskiego ekwipunku”.

Te dosyć niezręczne próby usprawiedliwienia amerykańskiej interwencji w Kongu podjęte zostały zarówno na użytek zewnętrzny jak i wewnętrzny. Trudno bowiem niektórym ludziom zrozumieć dlaczego rząd Stanów Zjednoczonych zapalał nagle sympatią do człowieka, którego nie tak dawno zmuszono do emigracji. Dziś przeszedł już wiadomo, że te próby wybielenia amerykańskiej interwencji były nie tylko niezręczne ale i nie poparte faktami. Na innym miejscu publikujemy doniesienia z których wynika jasno, że nie żywność i nie lekarstwa przewożą amerykańskie samoloty i helikoptery. Użyte już zostały w całej pełni do walki z gwałtownie rozszerzającym się ruchem powstańczym. Pilotują je — rzecz niezwykle charakterystyczna — kontrowersyjni kubańscy, występujący tym razem w roli najemników Czubego. Ci awanturnicy poculi widząc bratnią duszę w dawnym kacyku Katangi a dziś premierze Konga i postanowili bronić jego przegranej sprawy.

Amerikanie usiłują zresztą w różnych częściach świata kaptować Czubemu sojuszników. W ubiegłym tygodniu bawili w tej sprawie w Brukseli Harriman. Zdaniem prasy francuskiej, Harrimanowi nie udało się przekonać rządu belgijskiego o

konieczności zwiększenia pomocy wojskowej i gospodarczej dla obecnego rządu w Leopoldville. Belgowie, którzy w dramacie kongijskim mają wiele na sumieniu, nie kierują się obecnie jakimiś wzmożonymi idealami. Zwycięle wyrachowania. Po prostu nie wierzą w trwałość rządów Czubego i — zdaniem na przykład paryskiego „Combat” — chcą „zachować sobie możliwość dialogu z powstańcami, którzy pewnego dnia staną się legalnym rządem”. Belgowie bowiem mają nadal poważne interesy w Kongu, swej dawnej kolonii. Również Francuzi nie ulegają, że nie mają zamiaru dać się wciągnąć w nową awanturę kongijską.

Nie udało się w Europie, Amerykanie próbują w Afryce. Bawiący obecnie w Leopoldville amerykański podsekretarz stanu do spraw Afryki M. Williams domaga się ponoć by Czubę zwrócić się do niektórych państw afrykańskich z prośbą o przystąpienie do walki z Czubą. Stan Zjednoczony chciałby bowiem mieć swego rodzaju moralną osłonę dla swej interwencji w wewnętrzne sprawy Konga. Ale sprawa wydaje się beznadziejna. Czubę ma na afrykańskim gruncie opinię taką na jaką zasługuje — tzn. jak najgorszą. Nie tak dawno zatrzaśnięto mu przed nosem drzwi afrykańskiej konferencji na szczycie.

Tak więc amerykańska interwencja w Kongu ma wyraźnie jednostronny charakter. ONZ nie bierze już w tym udziału. „New York Times” pisze w związku z tym: „Powstała próżnia, którą trzeba było wypełnić i staje się już zjawiskiem, że próżnię tę wypełniają Stany Zjednoczone”. Zastanawiające, co dziennik amerykański rozumie pod pojęciem „próżni”. Chyba tylko fakt, że zniwiedziony reżim staje oko w oko z gniewem społeczeństwa, które ma dość już jego rządów, kupienia losami kraju i paktowania z najbardziej wstecznymi siłami w świecie.

Władysław BIERON

W wypadku zbrojnej interwencji

ZSRR udzieli pomocy Cyprowi

Oświadczenie rządu radzieckiego

MOSKWA (PAP)

Rząd radziecki ogłosił 15 sierpnia oświadczenie, w którym stwierdza, że w związku z bezpośrednim niebezpieczeństwem inwazji obcych sił zbrojnych na terytorium

Cypru, prezydent Makarios zwrócił się do rządu ZSRR z prośbą udzielenia pomocy wojskowej, w celu obrony suwerenności i niezależności Republiki Cypryjskiej.

Kierując się interesami utrwalenia pokoju, rząd radziecki zawsze popierał służącą sprawę Republiki Cypryjskiej, broniącej prawa wszystkich Cypryjsków — zarówno Greków jak też Turków — do pokojowej pracy i umacniania swego jednolitego suwerennego państwa.

Związek Radziecki uprzedza — czytamy w oświadczeniu o odpowiedzialności za niebezpieczne następstwa, jakie może mieć zbrojna napad na Cypr.

ZSRR śledził i śledzi uważnie rozwój wydarzeń w rejonie Cypru. Sześć rządu radzieckiego N. S. Chruszczow zaapelował 9 sierpnia br. do rządów odnoszących państw — w tym również do rządu tureckiego — by wywarły umiar i bezwzględnie poszanowały niezawisłość i integralność terytorialną Republiki Cypryjskiej.

W ciągu ostatnich dni sytuacja na Cyprze ulegała pewnemu złagodzeniu. Bezpośrednie działania zbrojne przeciwko Republice Cypryjskiej ustały. Wszystko jednak wskazuje na to, że sytuacja wokół Cypru jest nadal brzemenna w komplikacje.

W odpowiedzi na prośbę rządu cypryjskiego i osobistą prośbę prezydenta Makariosa rząd radziecki oświadcza, że jeśli nastąpi obca zbrojna inwazja na terytorium Republiki, to Związek Radziecki udzieli Republice Cypryjskiej pomocy w obronie jej wolności i niezależności przed obcą interwencją oraz że gotów jest rozpocząć natychmiast rozmowy w tej sprawie.

Ewakuacja baz amerykańskich w Libii?

KAIR (PAP)

Opierając się na doniesieniach trypolitańskiego pisma „Al-Rasheed”, bielskowskiego agencji prasowa MEN podaje, że rząd Stanów Zjednoczonych zgodził się przyjąć ewakuację baz amerykańskich w Libii za bazę rokowani z władzami libijskimi.

Delegacje amerykańska i libijska odbędą wkrótce wspólne posiedzenie, aby ustalić tryb i termin ewakuacji.

Rozmowy między obiema rządami w tej sprawie rozpoczęły się w kwietniu br.



W Kongu

Powstańcy kontrolują terytorium większe niż obszar Francji

LONDYN (PAP)

Powstańcy kongijscy posuwają się w kierunku administracyjnej siedziby prowincji Kasai — miasto Lulua-bourg. Jak informuje korespondent agencji Reutersa, z powołaniem się na „autorytatywne źródła” leopoldwile, sytuacja władz prowincjonalnych jest „nader chwibna”. Prezydent prowincji i członkowie rządu prowincjonalnego na wieść o zbliżeniu się oddziałów powstańczych „zniknęli z miasta”.

W trzecim co do wielkości mieście — Konga — Stanleyville, znajdującym się pod kontrolą sił powstańczych, mieszkańcy miasta i okolic, zwłaszcza młodzież, wstępują w szeregi armii powstańczej. Do chwili obecnej powstań-

cy kongijscy — pisze angielski „Economist” — zdobyli kontrolę nad terytorium większym niż terytorium Francji.

NOWY JORK (PAP)

Samoloty amerykańskie, dostarczone przez USA Czubemu, uczestniczą w operacjach przeciwko kongijskim siłom powstańczym. Dwa samoloty typu „T-28”, pilotowane przez kontrolowalucjonistów kubańskich, przyleciały w służbę Czubego ostrzelały kolumnę powstańców przy pomocy rakiet i karabinów maszynowych.

Jak donosi dziennik „New York Times”, oddziały powstańców zostały ostrzelane w odległości kilku mil od Bukavu — głównego miasta prowincji Kivu, gdzie kierują się oddziały powstańcze.

Z doniesień napływających z Konga wynika, że Czubę prowadzi zakrojoną na szeroką skalę rekrutację na najemników europejskich do swej armii. Pierwszym najemnikiem, wśród których znajduje się b. oficerowie i elementy przestępcze, przybyli już do Leopoldville.

Granice Burundi zamknięte dla belgijskich i amerykańskich uchodźców z Konga

PARYŻ (PAP)

Jak donosi AFP, wicepremier i minister spraw wewnętrznych Burundi, Pierre Ponzoni ogłosił przez radio, że granice królestwa Burundi zostały zamknięte dla belgijskich i amerykańskich uchodźców z Konga. Tę samą zarządzenie dotyczy również obywateli innych krajów, którzy pomoc dla Konga może zagrozić bezpieczeństwu Burundi.

Oświadczenie prezydenta Konga (Brazzaville)

MOSKWA (PAP)

Jak donosi agencja TASS z Brazzaville, prezydent Republiki Kongijskiej (Brazzaville) Massamba-Debat, przemawiając w sobotę z okazji święta narodowego tego kraju oświadczył m. in., że żandarmeria miasta Boko przechwyciła w ubiegłą niedzielę broń amerykańską przetruczoną z Republiki Konga (Leopoldville). W paczkach z napisami „USA” znalazłono automaty, pistolety, granaty i zapalniki.

Jak określił mowa, Czubę pragnie skłócić narody obu republik kongijskich. Broń nie bez kozery przetruczona została do rejonu miasta Boko. Żyje tam bowiem plemię Lari, z którego wywodzi się b. prezydent Republiki Konga (Brazzaville), książę Youlou, obalony w wyniku powstania narodowego w sierpniu ub. r. Imperialiści i ich agenci niejednokrotnie usiłowali wnieść w tym rejonie właśnie międzyplemienne i pchnąć plemię Lari do powstania antyrządowego — oświadczył mowa.

Dzień prasy rumuńskiej

BUKARESZT (PAP)

W sobotę pracownicy prasy w całej Rumunii obchodzili uroczyste dzień prasy. Uroczystość ta odbyła się w rocznicę ukazania się pierwszego numeru „Scintilei” — wydawanego początkowo nielegalnie w podziemiu organu KP Rumunii.

Junta wojskowa wybrała generała Khanha prezydentem południowego Wietnamu

SAIGON (PAP)

Premier południowego Wietnamu generał Nguyen Khanh wybrany został przez juntę wojskową prezydentem Republiki.



PRZEGŁAD CZASOPISEM

„KULTURA”

Wszystkie tygodniki i czasopisma z ub. tygodnia posiadają żalobną szatę graficzną, na czołowych miejscach drukują obszerne wspomnienia, fragmenty pamiętników i nie publikowane dotychczas nigdzie materiały o Aleksandrze Zawadzkim. „Znany Wydziałowi Sledczemu” jako jeden z najaktualniejszych — pod tym tytułem „Polityka” drukuje fragmenty akt, które „wydobyte na gorąco i nie opatrzone żadnym historycznym komentarzem” zawierają akt oskarżenia i sentencję wyroku rozprawy sądowej z 1938 r. Toczyła się ona przed Sądem Okręgowym w Warszawie przeciwko grupie działaczy komunistycznych na czele z Aleksandrem Zawadzkim. Otrzymał On najwyższy wyrok: 15 lat więzienia. „Zycie Literackie” zamieszcza „Wspomnienia o wojewodzie” pióra Wilhelma Szewczyka (pierwsze lata powojenne A. Zawadzkiego na Śląsku, maso szczegółowe, nieznanych i cennych faktów).

Nr 33 otwiera rozprawę Jerzego Kossaka „Ideologia i wizje kultury” (odc. 3). Autor, cytując z „Zeminiapao” m. in. pisze: „Odrzucenie bodźców osobistego zainteresowania i pełna pogarda dla potrzeb życia osobistego — motywy, które tak ostro występują dziś w praktyce i teorii KP Chin, nie są przecież czymś zupełnie nowym w historii ruchu robotniczego”. Przypomina poglądy teoretyków i artystów z „Proletkultu” sprzed 40 lat, ówczesne polemiki i spory z terenu kultury i polityki kulturalnej.

„Wanda Wasilewska” Janiny Preger; autorka analizuje twórczość niedawno zmarłej pisarki, jej drogę życiową „dramat i ton walki” pisarstwa Wasilewskiej. „Jean Birch Society?” — korespondencja Zygmunta Broniarskiego z Waszyngtonu (inaczej Goldwater, jego zwolennicy i nadchodząca kampania wyborcza). „Demony i demurki” Kazimierza Sidora (reportaż historyczny o Persji). „Koniec biały plamy” Remigiusza Napórkowskiego (reportaż z groźnymi z okazji konkursu 20-lecia PRL). „Z wędrówki po londyńskich pracowniach” B. Kowalskiej (m. in. o malarstwie i grafice M. Łęczyńskiego). „Socjolog, który pamiętnik wstępnie oceniał tak go charakterystycznie: „Nie ma w pamiętniku żadnych nadzwyczajnych wydarzeń — jest to tak zwane zwyczajne życie. Mimo to bardzo interesujący, jako sygnał zmian na wsi — przeżywanym przez młodą osobę współczesnego pokolenia”. Czyta się z zaciekawieniem.

„ZYCIE LITERACKIE”

zamieszcza fragmenty z notatnika polowego Ksawerego Pruszyńskiego, „Wyzwalamy Francję” dotychczas po polsku nie publikowane. 20 lat temu rozpoczęła się inwazja aliancka na Francję. Oddziały polskie wyróżniły się i w tej fazie wojny na froncie zachodnim (raj polskiego pułku czołgów w Normandii). Włodzisław Maciąg artykułem „Doświadczenia literatury powojennej” rozpoczyna dyskusję o literaturze polskiej minionego 20-lecia. Udział w dyskusji zapowiedziało szereg pisarzy, jako pierwszy głos dyskusyjny „Zycie” drukuje „Rzyko pisarza” wypowiedź Stanisława Wygodzkiego. Reportaż Jerzego Lovella „Podrywaczki”, o „wakacyjnych targowiskach na plażach”, ponadto omówienie nowości reportażowych J. Dolńskiego „Rejsy i podróże”.

Jesienią w Wiedniu

Trzy wielkie procesy przeciwko zbrodniarzom hitlerowskim

WIEDŃ (PAP)

Jesienią bieżącego roku Wiedeń stanie się widowiskiem trzech wielkich procesów, które niewątpliwie przyczynią się do dalszego wyświetlania metod działania hitlerowskiego aparatu zbrodni.

W dwóch procesach pod sąd będą byli współpracyownicy Eichmanna: obersturmbahnführer SS — Erich Rajakowicz i hauptsturmführer — Franz Novak. W trzecim procesie ławie oskarżonych znajmie generał belgijskiej formacji SS — Robert Verbelen.

Rajakowicz i Novak — prowadzili akcję eksterminacji ludności żydowskiej — pierwszy — w Polsce i Holandii, drugi — w Węgrzech. Verbelen, który w okresie okupacji hitlerowskiej w Belgii był „prawą ręką” osławionego kolaboranta — Degrelle’a dopuścił się wielu morderstw. Został on w 1947 roku zaocznie skazany przez sąd belgijski na karę śmierci. Zdemaskowano go w Austrii, gdzie po wojnie zamieszkał pod własnym nazwiskiem i uzyskał austriackie obywatelstwo w związku z profeszystowską działalnością publicystyczną.

„ŚWIAT” I „ZARZEWIE”

„Nie mamy w Polsce instytucjonalnego zabezpieczenia przed starzeniem się inżynierskich dyplomów. Inżynierem zostaje się u nas dożywotnio. A tego nie może być tolerować nasza gospodarka, gdy chce być nowoczesna, zdolna do konkurencji w handlu zagranicznym i w światowym wysiłku postępu technicznego” — m. in. pisze Wiesław Nowakowski w reportażu „Sprawy inżynierów” na marginesie wystawy w Katowicach („Woj. katowickie w 20-lecie PRL”). Podkreśla: w gospodarce kończy się — „filozofia łopaty”. „Tragiczny rozdział” R. Bańkowskiego, to reportaż z Harlemu i kolumna zdjęć z zajęć rasistowskich. „Leniwy w Lozannie” L. Wolanowskiego (reportaż z wystawy, obrazującej ćwierć wieku dorobku pracownictwa Szwajcarii).

„Zarzewie” drukuje m. in. „Maki ze Studzianek” W. Danielaka, reportaż z historycznego pobojowiska terenu walki I Brygady Pancernej im. Bohaterów Westerplatte z pancerną spadochronową dywizją „Hermann Goering” (nłk)

O zniesienie zakazu działalności KPD

Wspólne oświadczenie SED i KPD

BERLIN (PAP)

Komitet Centralny SED i KPD domagają się we wspólnym oświadczeniu przywrócenia legalności Komunistycznej Partii Niemiec (KPD), która przed osiem laty, 17 sierpnia 1956 r. została bezprawnie zdelegalizowana przez władze bnińskie.

W oświadczeniu stwierdza się, że sprawa zabezpieczenia pokoju stanowi najważniejsze zadanie polityki SED i KPD. Jest również treścią pokojowej doktryny NRD: uznanie istniejących granic, uznanie równouprawnienia i unormowanie stosunku wszystkich krajów do obu państw niemieckich.

Oświadczenie KC SED i KC KPD apeluje do klasy robotniczej, do wszystkich demokratycznych i pokojowych sił w NRD oraz do opinii światowej, o podjęcie wysiłków na rzecz wolności dla wszystkich ofiar zimnej wojny w Niemczech.



Tysiące pracowników spędza wakacje i urlopy w Beskidzie Śląskim. Nie słabnąca frekwencja cieszy się wycieczkami krasielkowską prowadzącą ze Szczyrku na Skrzyszów.

CAF — fot. Kondracki

Sobota-niedziela w Krakowie i w województwie

Oburzający wycieczki „dowcipniśców”

W niedzielę ok. godz. 10.15 rano krakowskie Pogotowie Ratunkowe zostało zaalarmowane zgłoszeniem bardzo poważnego wypadku drogowego. W katastrofie na drodze do Olkowa miało zginąć dwie osoby a 20 ulec porażeniom. Natychmiast wyjechało 11 karettek pogotowia i helikopter ratunkowy. Na miejsce wypadku wyjechały również 3 karetki z Olkusa i liczne ekipy MO. Alarm okazał się fałszywy.

Niestety nie pierwszy. Co jakiś czas nieznanymi sprawcami tego rodzaju makabryczne dowcipy.

Co gorsza dowcipy o dużej szkodliwości społecznej. Bo wyobraźmy sobie na przykład, że w czasie, gdy 11 karettek odjechało w stronę Olkowa zdarza się rzecz, która wypadek drogowy. Czyli życie zależy od szybkiej interwencji lekarskiej. Tymczasem nikt nie ma wszystkich karettek (w bazie została tylko jedna) i większość personelu lekarskiego. Jedzie ratować nie istniejących 20 rannych. Idiotyczny kawał może kosztować życie ludzkie.

Tym którzy wezwali fałszywie pogotowie może się kiedyś zdarzyć, że będą sami oczekiwać w niepokoju na przyjazd karetki która się spóźnia. Nie wiem czy ludzie o tak niskim poziomie umysłowym (bo tylko tacy mogą robić podobne kawały) czytają gazetę ale chciałabym aby o tym pomyśleli.

W Komisariacie Wodnym — spokój

Jak poinformowano nas w Komisariacie Wodnym w niedzielę nad Wisłą panował spokój. Przyczyniła się do tego niewątpliwie niesześcielna pogoda. Nie zanotowano utonięć.

Wycieczki

Korzystając z lata, pomimo niepewnej pogody, wiele zakładów pracy organizuje wycieczki w rozmaite strony kraju. W niedzielę rano pracownicy magazynu naczyń gotowych OFNE wyjechali na wycieczkę w Góry Świętokrzyskie.

Z ZGH Bolesław wyjechały w niedzielę 2 wycieczki. Pracownicy wydziału mechanicznego zwiedzili obóz i muzeum w Oświęcimiu, pracownicy administracji wyjechali nad jezioro Turawskie w woj. opolskim.

Rolnictwo i RWPG

Według podjętych już ustaleń Polska będzie specjalizować się w produkcji kwalifikowanych nasion kukurduzy gatunków i odmian roślin uprawnych, mając do ich uprawy lepsze warunki niż inne kraje. M. in. do Czechosłowacji, Węgier i Bułgarii nasze rolnictwo będzie dostarczać kwalifikowane nasiona — sadzenia. Roczne dostawy, od 1965 r. mają wynieść 20 tys. ton sadzonek. Nasiona konieczne będziemy dostarczać do NRD; buraków cukrowych (otrzymamy wieloletnie zamówienia) m. in. do CSRR, ZSRR i Bułgarii. Są to niektóre tylko punkty bogatego programu, wzajemnej współpracy rolniczej.

Mleko w plastyku

Komitet do Spraw Zbytu Produktów Mleczarskich USA zalecił w transporcie mleka stosowanie kartonowych pudeł z folii i worków plastikowych o pojemności 32 litrów. Plastikowe worki wkłada się w pokrowce z grubej tkaniny. Pojemniki tego typu podobno są bardzo praktyczne i zajmują mniej miejsca niż tradycyjne banki.

W Studziankach

Pancerny chrzest

Na polach widać już oznaki dobiegającego końca lata. Kolorem złota żarzą się w sierpniowym słońcu ustawione, niszczące wojenną tyraliera pszenicznej kopy pod lasem. Obficie piony w tegoroczne żniwa zbierają mieszkańcy Studzianek. We wsi sporo nowego. Świeżymi tylnymi np. pyszni się szkoła wzniesiona kosztem 3 mln zł. Wojsko nie tylko ją wybudowało, ale i za własne pieniądze wyposażyło, kosztem dalszych około pół miliona złotych. Ta szkoła we wsi to był zupełny przewrót.

Ze wsi wiodą drogi o świetnej nawierzchni — też wybudowane przez wojsko. Nie trudno domyślić się dlaczego żołnierze szczególnie sympatycznie darzą Studzianki. Choć nie tylko oni. Powstała bowiem cała rodzina „studziankowców”, w skład której wchodzi wielu znanych ludzi sztuki. Prym w tej gromadzie wieści Szymon Kobylński — autor herbu dla wsi i studziankowskiej odznaki. Jego też freski ścienne zdobią miejscową szkołę, zaś nad barem zawiśły szyld „Pod Kulawym Tygrysem”. Miał być karczmą, ale Studzianki nie chciały na to przystać. Kto by tam w karczmie chciał pracować? Gospoda to co innego.

W wyniku sporu został więc bar, a kulawy tygrys na trwałe przyległ do Studzianek. Symbolicznie przypominał on będzie pogrom pancernych rabusiów z biało-czarnymi krzyżami na wieżach, którzy okragło przed dwudziestą laty

zebrali tegie lanie od polskich pancerniaków.

20 lat temu przez kilka dni na polach pod Studziankami toczył się zażarty bój, w którym Pierwsza Pancerna Brygada im. Bohaterów Westerplatte przeszła zwycięsko swój bojowy chrzest.

RANKIEM 9 SIERPNI

O 200 metrów od Aleksandrowa w jednym z leśnych bunierów zebrali się dowódcy oddziałów Brygady Pancerniej im. Bohaterów Westerplatte. Odprawę prowadził szef sztabu ppłk Malutyn.

— Od dzisiaj brygada nasza znajduje się w operacyjnym podporządkowaniu dowódcy 8 Armii Gwardii gen. Wasyla Czujkowa — mówił podpułkownik. — Armia zdobyła przyczółek w rejonie Warki i Magnuszewa. Odcinek zajmowanego przez nas frontu wynosi zaledwie 35 km. Wtargnęliśmy 15 km w głąb obrony nieprzyjaciela. Niemcy ściągali do tego rejonu poważne siły. M. in. dywizję pancerną SS „Hermann Goering”. Dowódca frontu zdecydował się skierować na zagrożony przyczółek naszą jednostkę. Wyznaczam gotowość dla pododdziałów brygady — godzinę dwunastą. Miejscem przeprawy będzie most pod Tarnowem. Z przeprawy oddziały wejdą bezpośrednio do działań.

Szef sztabu skończył odprawę. Dowódcy szybko odjechali do swych oddziałów, a w chwilę potem silniki pracowały na pełnych obrotach. Rozpoczął się bój o Studzianki.

10 sierpnia to był dzień najbardziej dramatyczny, kulminacyjny punkt bitwy. O ściganiu posilków z innych odcinków frontu nie mogło być mowy. Niemcy raz po raz ruszali do ataku i z trudem byli powstrzymywani. Tego dnia piechury radziecy wspólnie z polskimi pancerniakami odparli 10 ataków przeciwnika. Zniszczyli 8 czołgów. Czołg nr 225 chor. Gruski zniszczył baterie moździerzy i spalił czołg „Ferdynand”. Pierwsze natarcie dywizji pancerniej SS „Hermann Goering” zostało powstrzymane, a rażące dysproporcje w broni pancernej pomiędzy atakującymi a obrońcami zaczęły się nieco zmniejszać.

11 sierpnia. Hitlerowcy atakowali od rana. W ogniu wkończonych w ziemię czołgów 2 pułku cofnęli się jednak szybko. Setny pułk piechoty pod dowództwem mjr Wionkowskiego atakiem wyrzucił wroga z północno-zachodniej części Studzianek. W lesie Ostrzeń wielokrotnie dochodziło do starć wręcz i walk w okrzepieniu. O godz. 15 polskie i radzieckie jednostki przeszły do ataku zdobywając cegielnię i wieś Studzianki. W dwie godziny później hitlerowcy gwałtownym kontratakiem odzyskali stracone pozycje.

Z RAK DO RAK

12 sierpnia. Od świtu polska piechota z czołgami rusza do ataku. Studzianki zostają zdobyte. Hitlerowcy ściągają posiłki i przy znacznym wsparciu lotnictwa, po trzykrotnie ponawianym ataku, wkraczają do Studzianek. Jest godzina 7 rano. W trzy godziny później próbują rozwinąć uderzenie. Bez powodzenia. O godzinie 15 ponawiają próbę. Bez skutku.

13 sierpnia. W nocy Studzianki kilkakrotnie przechodziły z rąk do rąk. Rankiem hitlerowcy odzyskali miejscowość. Przeciwnik pchał z uporem przez wąski korytarz swoje posiłki. Aby odciąć dostawy ruszył do szturmu 1 pułk polskich czołgów. Z pomocą piechoty gardziel wianowania udało się zwyciężyć o około 1000 metrów.

14 sierpnia. Od wschodu i zachodu atakuje piechota współdziałając z czołgami.

Polskie jednostki zostają wzmocnione. Około godziny 11 folwark i wieś Studzianki oraz utracona poprzednio cegielnia znajdują się w polskich rękach. Z powodzeniem rozwinęło się polskie natarcie. Od tego momentu bitwa wkracza w fazę końcową. Do Studzianek dociera coraz więcej polskich jednostek. O godzinie 20 pierścieni okrażenia zostają zamknięci. Niemcy wycofują się w popłochu.

15 i 16 sierpnia. W zamkniętym kotle trwa likwidacja odciętego zgromadzenia przeciwnika w size około 500 ludzi i 9 wozów bojowych.

Zamiar hitlerowskiego dowódcza został uderamiony. Mimo początkowych sukcesów i przerwania frontu przez 45 dywizję grenadierów oraz pancerną dywizję SS „Hermann Goering” Niemcy zostali powstrzymani, okrażeni i zniszczeni przez piechurów IV Korpusu Gwardii oraz 1 Brygadę Pancerną im. Bohaterów Westerplatte.

Miała ta bitwa — toczona w odległości 70 km od Warszawy zasadnicze znaczenie dla powodzenia działań w tej części frontu. Nie pozwoliła hitlerowcom rzucić w sierpniu przeciwko powstańcom ani jednej dywizji frontowej. Bitwa pod Studziankami zdecydowała o utrzymaniu przyczółka w rejonie magnuszewskiego, z którego 14 stycznia 1945 r. wyszło do ostatecznego szturmu pół miliona żołnierzy. Oni to wyzwolili Warszawę, Łódź, Bydgoszcz i Poznań, dotarli 31 stycznia nad Odrę i uchwycili przyczółek na zachodnim brzegu.

Do Berlina pozostało wówczas tylko 70 km.

P. MARCISZ

Krakowscy laureaci nagród państwowych

Złota seria

Losy wojny rzuciły go do Anglii, gdzie ukończył wyższe studia techniczne. Bezpośrednio po powrocie do kraju podjął pracę w budownictwie. W latach 1924-1925 kierował pracami w budownictwie. W latach 1925-1926 kierował pracami w budownictwie. W latach 1926-1927 kierował pracami w budownictwie.

Laureaci bynajmniej nie uważają swej pracy za zakończoną, koncentrując obecnie wysiłki na rozszerzeniu asortymentu serii „E” i stworzeniu nowych odmian. W Tarnopolu w ramach serii „E” specjalne w ramach serii „E” skonstruowane silniki ognioszczelne przeznaczone na użytki górnicze. Przygotowuje się także prototypy silników dla przemysłu chemicznego, a także takich, które znajdą zastosowanie na morzu. (A.W.)



CO GDZIE, KIEDY?

SIERPIEŃ 17 **Poniedziałek**

Jacka

TEATRY

nieczynne.

KINA

APOLLO: Tamango (fr., 16 lat) — 10, 12.30, Vera Cruz (USA, 16 lat) — 15.45, 18, 20.15. CASINO: Deszczowa piosenka (USA, 16 lat) — o zmroku, CHEMIK: Kandyd czyli optymizm XX wieku (fr., 18 lat) — 17, 19. DOM ZOŁNIE: Spriny Piotr (bulg., 9 lat) — 17, 19.30. ISKIERKA — nieczynne. KULTURA: Dziecko wojny (radz., 12 lat) — 20.15. MELODIA: Harry i kamyderyn (dun., 12 lat) — 16, 18, 20. MASKOTKA: Pan mazurek i ja (NRF, 16 lat) — 15.30, 17.45. MINIAURKA: Program dla dzieci — 18. Biały szkieł (nrl, 16 lat) — 17, 19. SŁOWIAŃKA — nieczynne. MIKRO: Tata, mama, córka i ziele (radz., 14 lat) — 17.45, 20. MŁODA GWARDA: Dr Corda aresztowany (NRF, 18 lat) — 14.45, 17, 19.15. ROTUNDA: O czymś innym (CSRS, 16 lat) — 16, 18, 20. SZTUTKA: Lioze na wasze grzechy (pol., 16 lat) — 16, 18, 20. TĘCZA: Mali muskietierowie (radz., 8 lat) — 20. UCIECHA: Nagie ostrze (USA, 16 lat) — 15.45, 18, 20.15. WANDA: Na tropie policjantów (ang., 16 lat) — 11, 15.45, 18, 20.15. WARSZAWA: Nie jedziecie stotokre (USA, 12 lat) — 15.45, 18, 20.30. WISŁA: Syn skazanka (ang., 16 lat) — 15.45, 18, 20.35. WOLNOŚĆ: Giuseppe w Warszawie (pol., 12 lat) — 15.45, 18, 20.15. WRZOS: Serca trzech dziewcząt (jug., 16 lat) — 15.30, 18, 20.30. ZUCH — nieczynne. ZWIĄZKOWIE: Ocella (fr., 16 lat) — 17 i 19.

KINA W NOWEJ HUCIE
SWIT: Garbus (fr., 12 lat) — 15.45, 18, 20.15. SWIT m. sala: 15.10 do Yuny (USA, 16 lat) — 15, 17, 19.15. ŚWIATOWID: Słomiany wdowiec (USA, 18 lat) — 15.45, 18, 20.15. ŚWIATOWID m. sala: Yokmok (pol., 16 lat) — 15, 17, 19.15. SPINKS: Piosenka (USA, 7 lat) — 16, 18, 20. BALLADYNA, KOŁOROWE, ORION — nieczynne. PLASZÓW — Kolejarz — nieczynne. PROKOCIM — ZZZ: Yokmok (pol., 16 lat) — 19. WIELICZKA — Górnik: Ludowicie, SKAWINA — Junak — nieczynne. Hutnik: Macario.

ZOO (Lasek Wolski) — codziennie od godz. 9 do zmroku.

DYŻURY

CHIRURGICZNY: Kopernika 40, INTERNISTYCZNY: Kopernika 17, LARYNGOLOGICZNY: Kopernika 23a, OKULISTYCZNY: Kopernika 38, NEUROLOGICZNY: Botaniczna 3.

APTEKI

Rynek Główny 45, Dietla 76, Kościuszki 18, Krowoderska 74, Piłsudskiego 27, Lubicz 7, Nowa Huta — Kołomyżowska 18.

RADIO

PROGRAM I.
Godz. 9.00: „Z melodii piosenek przez świat”, 10.00: „U progu kultury nowożytnej”, pog. dr Zbigniewa Ogonskiego, 10.10: Muz., 10.20: „Koncert popu dla czasowiczy”, 10.35: Por. liter.-muz., 10.55: Wiadomości, 12.15: Rolniczy kwadrans, 12.30: Radio-reklama, 12.45: „Na swolską nutę”, 13.00: „Ułubione melodie i piosenki”, 13.30: „Z muzyki baroku”, 14.00: „Kamienie mówią”, „Salamat hari Indonesia” fragm. ks. J. Prószyńskiego, 14.30: Koncert muz. operetk. i filmowej, 15.00: Wiad., 15.05: Progr. dnia, 15.10:

„Poniedziałkowe spotkania”, 15.30: Koncert sol. rumuńskich, 16.00: Skrzynka ubezpieczeń dobrow. PZU, 16.05: Nowości liter. młod., 16.35: Program młod., „Radiostopem po kraju”, 17.00: Wiad., 17.05: Tyg. Fel. Red. Społecznej, 17.15: Radio-reklama, 17.20: Dia młod., 17.30: W. Golembowicza pt. „Druga runda pani Twardowskiej”, 17.50: „Ziemia wydarta morzu” pogad. z cyklu „Od tundry do tropiku”, 18.00: Koncert dnia, 18.50: Radio-reklama, 19.00: Spiewa Państw. Zesp. Pieśni i Tańca „Mazowsze”, 19.15: Mel. tan., 19.35: „Wirtuoz muzyki rozrywkowej”, 20.00: Stan pog., 20.15: Wiecz., 20.25: Wiad. sport., 20.30: Program wiecz., 20.35: „Dwa listy” humoreska St. Mroka, 21.05: „20 lat nagród archiw. muz. yk. pol. 21.50: „Róża królowa miłości” angielska liryczna milosna XVI i XVII wieku, 21.55: D. c. konc. symf., 22.25: „Podróż muzyczna” z pamiętników K. Kurpińskiego, 22.35: Gra ork. Eddie Barclaya, 23.00: Ost. wiad., 23.10: Hymn.

PROGRAM II.

11.30: Mel. rozr., 11.30: Aud. akt., 11.40: Polskie styliz. mel. lud., 12.05: Wiad., 12.15: „Od melodii do melodii”, 12.45: „Nasze sprawy codz.”, 13.00: Edward Elgar: O-brazki morskie, 13.25: „W cieniu puszczy jodłowej” fr. utw. St. Zeromskiego, 13.45: Koncert rozr. dla wczasow., 14.30: Stolica i poligrafii” fel. A. Olszewskiej, 14.45: Ottorino Respighi: Poemat symf., „Feste Romana”, 15.10: Spiewa chór PR, 15.30: Dla dzieci młodsz. słuch. H. Wolfowej „Kłopoty obchodu urodziny”, 16.00: Wiad., 16.05: Chwila muz., 16.10: „Białe rekawiczki”, 16.15: Z pios. rzeszowskich, 16.45: Fel. sport. A. Sochy, 16.50: Wiad. Ziemi Rzeszowskiej, 17.00: „Praskie impresje” aud. w opr. Cz. Berendy, 17.45: Dziennik krak., 17.55: Skrzynka interw., 18.05: Muz. balet., 18.25: Przegl. czasop. krak., 18.35: Radio-reklama, 18.45: Ekon. probl. tygodn., 19.00: Wiad., 19.05: Muz. i aktualn., 19.35: „Sztorm” fragm. pow. J. Conrad p. „Murzyn z żalozii Narcyza”, 20.05: Muz., 20.15: Rozmaitości muz., 20.45: Aud. ośw., 21.00: Z kraju i ze świata, 21.40: Transm. progr. z Rzeszowa, 22.00: „W rytmie bluesa” gra wiedeńska orki., „Pops”, 22.10: „Białe rekawiczki” opow. J. Kurczaba, 22.40: Wybrane kantaty Jana Seb. Bacha, 23.05: Koncert muz. rozr., 23.50: Ost. wiad., 24.00: Hymn, Wiad. Dzien. Telew.

TELEWIZJA

10.00: „Przygoda na niebie” — film fab. prod. bulg. od lat 16, 11.15-18.05 — przerwa, 18.05: Program dnia, 18.10: „Fabryczne trybuny” — program public., 18.25: „David i matka” — film z serii: „Opowieści Dickensa”, 18.50: „Słońce i złotowik” — program public., 19.20: „Kino krótkich filmów”, 19.50: „Dobranoc”, 20.00: Dziennik Telew., 20.25: I. Telewizyjny Festiwal Teatrów Dram., „Henryk IV” — dramat Williama Szekspira, 21.30: „Poszukiwacz” — rep. filmowy z Warszawy, 22.45: Wiad., 15.05: Progr. dnia, 15.10:



Wśród polskich filmów o tematyce wojennej niewiele jest takich, które okres wojny i okupacji ukazywałyby w świetle komediowym. Właściwie tylko „Cafe pod Młynką” i w pewnym miarze w „Zakazanych piosenkach” odnależć można — jakże charakterystyczny dla Polaków, a dla warszawiaków szczególnie — nurt humoru i satyry, kpin i szyderstwa, dodający im otuchy i nadziei na przetrwanie, a równocześnie stanowiący celną broń przeciwko okupantom. Te właśnie sprawy wydobywa nowy film Lenartowicza, komedia — „GIUSEPPE W WARSZAWIE”. Okupacja na wesoło — tak najogólniej można film ten scharakteryzować. A więc dowcipy i kawały, wyprawiające „zaskopków” z równowagi, piosenki — wypisywane nierzadko do ucha hitlerowcom — nie zbyli dla nich mile, aże, zaskakujące nie tylko tupetem, ale i odwagą — wszystko to pokazane w klimacie i realiach okupowanej Warszawy w wykonaniu Elżbiety Czyżewskiej, Zbigniewa Cybulskiego, włoskiego aktora Antonio Cifarielli i innych.

CZĘŚĆ TRZECIA JEZIORO LWA

I.

Obudził mnie przenikliwy terkot budzika o jakiejś głuchej przedrannej godzinie i uświadomiłem sobie, że to jest ten dzień i że już nie ma odwrotu. Zapalio się światło i otworzywszy oczy ujrzałem pochylonego nad piecem Darciego w długich welnianych kaletkach.

— Śnieg jeszcze pada? — spytał go wzdragając się porzuć ciepło koców.

— Chyba tak. — Potarł zapalnik i wierzchem pieca wychylił języki płomienia. — Pospiesz się pan, Śniadanie za kwadrans.

Umyliśmy się i ogolili, po czym wyszliśmy na białe pustkowie obozu. Paula Briffe była już w jadalni, która w jaskrawym świetle lamp, padającym na puste stoły, wydawała się ogromna. Laroche przyszedł wkrótce potem.

— Nawet gdyby nam dali helikopter — po-

wiedział — Len nie mógłby lecieć w taką pogodę.

Wciąż dał silny wiatr, a śnieg był nadal tą samą zawieruchką pyłkich kryształków. Jedliśmy w milczeniu, razem z kierowcą przydzielonej nam ciężarówką, a każdy z nas był zagrożony w swoich własnych rozmyślaniach. Pojemniak z czołgami, który przyjechał z nami, był już w drodze do obozu, a myśmy się nie zdecydowali na wyjazd. Ciężarówka wioząca dla nas czółno z Obozu 290 miała przybyć na miejsce spotkania o godzinie siódmej. Kiedy jednakże dojechalismy tam w końcu z przeszło dwugodzinnym opóźnieniem spowodowanym przez zaspę, nie było jej nigdzie. Nie było też śladów opon, a gdy dotarłismy do mostu, o pięć mil dalej, i wciąż jej nie było widać, zrozumieliśmy, że nie zdołali przyjechać na czas.

Nie było więc innej rady, jak tylko zasiąść w baraku kuchennym i czekać popijając kawę Sida. Nie rozmawialiśmy wiele; panowała atmo-

sfera naprężenia, bo Paula i Laroche zachowywali się jak dwoje obcych sobie ludzi, złączonych jedynie wrogością do mnie, której prawie nie uświadołyśmy. Zdałem sobie sprawę, że jest to coś, z czym będę musiał się oswoić.

— Nie sądzę, żebyśmy powinni dłużej czekać — odezwała się wreszcie Paula. — Jeziora już pewnie zamarzają i w takim zimno może będzie lepiej bez czółna.

Jej drobna, szczupła twarz była blada, a w głosie wyczuwało się niecierpliwość.

— Na ciężarówce jest namiot i śpiwory — przypomniał jej Darcy. — Bez nich nie możemy wyruszyć.

Kiwnęła głową i zaczęła skubać wystrepięte brzojsi swojej parki. Potem wydobyla z pochwyki noż myśliwski i wzięła się do obcinania nitki. Był to noż indyjski z rzeźbioną rękojmią i długą, wąską klingą zeszlifowaną przez ustawiczne ostrzenie. Takiego noża trudno było spodziewać się u dzikowcy i widząc go jej drobnych, zgrębnych dłoniach, czulem zimny

dreszcz, bo cienkość tego ostrza była cienkością wynikała z ciałego używania, przypomnieniem, że Północ jest jej żywiołem.

Skończyła przycinając brzojsi kurki i potem siedziała wpatrując się tępo w pustkę, z nożem wciąż w dłoniach; palce jej bawiły się błyszczącą stiałą ostrza, ja zaś nie mogłem się oprzeć myśli, że oto jestem w kraju, gdzie nie istnieje prawo takie jak ja je rozumiem, gdzie sprawiedliwość jest czymś, co się wymierza na miejscu — a spojrzawszy na Laroche'a zauważyłem, że i on też obserwuje tę jej zabawę z nożem.

Niedługo po jedenastej ciężarówka nareszcie zjechała. Przenieśliśmy do naszego wozu czółno i ciasno zwiniętych tobił z namiotem i śpiworami, i zawróciliśmy Drogą Przewozową do punktu, gdzie Laroche'a przekroczył, wracając pieszo. A potem ruszyliśmy w puszczę niosąc duże czółno zarówno jak nasze plecaki.

(C.d.n.)

— 111 —



Sezon piłkarski rozpoczęty

Udany start krakowskich zespołów w II lidze

Szombierki na czele ekstraklasy — Cracovia przeduje na II froncie

Stal — Polonia 3:4
Zagłębie — Legia 3:1
Gwardia — Górnik 0:2
Odra — Unia 1:1
LKS — Pogoń 1:0
Zawisza — Ruch 3:2
Szombierki — Śląsk 3:0
1. Szombierki 1 2 3:0
2. Zagłębie 1 2 3:1
3. Górnik 1 2 2:0
4. Polonia 1 2 4:3
5. Zawisza 1 2 3:2
6. LKS 1 2 1:0
7. Odra 1 1 1:1
8. Unia 1 1 1:1
9. Stal 1 0 3:4
10. Ruch 1 0 2:3
11. Pogoń 1 0 0:1
12. Legia 1 0 1:3
13. Gwardia 1 0 0:2
14. Śląsk 1 0 0:3

Cracovia — Lechia 3:1
Garbarnia — Górnik 3:2
GKS — Wisła 0:1
Polonia — Victoria 2:2
Arkonian — Raków 1:1
Warmia — Lublinianka 1:0
MZKS Gdynia — Stal 1:0
Thorez — Start 1:0
1. Cracovia 1 2 3:1
2. Garbarnia 1 2 3:2
3. MZKS 1 2 1:0
4. Thorez 1 2 1:0
5. Warmia 1 2 1:0
6. Wisła 1 2 1:0
7. Polonia 1 1 2:2
8. Victoria 1 1 2:2
9. Arkonia 1 1 1:1
10. Raków 1 1 1:1
11. Górnik 1 0 2:3
12. GKS 1 0 0:1
13. Lublinianka 1 0 0:1
14. Stal 1 0 0:1
15. Start 1 0 0:1
16. Lechia 1 0 1:3

Inauguracja rozgrywek piłkarskich sezonu 1964/65 była dla krakowskich zespołów piłkarskich bardzo udana. Na 8 możliwych punktów do zdobycia krakowskie drużyny zagraly aż 7. Zwyciężyła Garbarnia, Cracovia, Wisła i zremisowała Victoria Jaworzno z beniaminkiem II ligi. Cieszą nie tylko zdobyte punkty, ale cieszą również fakt, że nasze zespoły zademonstrowały we wszystkich meczach futbol dojrzały i stojący na dobrym poziomie. Oby tak dalej.

Po pierwszej serii rozgrywek na czele tabeli znajduje się Cracovia, a tuż za nią Garbarnia. Wisła zajmuje 6 pozycję, a Victoria Jaworzno 8. Trudno po pierwszym meczu wysuwać jakiegoś horoskopskiego. Przypuszczając jednak na leży, że z 4-ech zespołów krakowskich przynajmniej dwa odegrają zdecydowaną rolę w II lidze a tego brakowało nam rokrocznie do szczęścia.

W ekstraklasie piłkarskiej obeszło się bez niespodzianek. Jedynym pewnym zaskoczeniem jest przegrana Ruchu z Zawiszą Bydgoszcz — beniaminkiem ekstraklasy. Prowadzenie w tabeli objął zespół Szombierki, który pokonał Śląsk Wrocław 3:0.

Popisowa gra Kowalika

Cracovia — Lechia 3:1 (1:1)

Do zwycięskiego wyniku Cracovii przyczyniła się koncertowa gra Janusza Kowalika. Piłkarz ten zdobył trzy bramki, był inicjatorem wszystkich groźniejszych akcji zaczepnych, potrafił w niebezpiecznych momentach cofnąć się na czas pod własną bramkę. Szkoda, że Kowalik ma znacznie słabszych partnerów w ataku, że kilka jego kapitalnych podań nie przeleciało jego kolezdy. Janusz Kowalik pokazał kilka ładnych zagrań technicznych. To był jego dobry mecz.

Na wyróżnienie zasłużyła również linia pomocy, szczególnie ofensywny Poprawski. Pracowitością wykazał się Kowalik II w ataku. Bez winy za utratę bramki jest Michno.

Sporo zastrzeżeń budziły interwencje obrońców. Niepewne wykopy, zbyt długie przetrzymywanie piłki na swym polu. Chaos i nerwowość mogły przyczynić się do utraty bramek.

W drużynie gości w pomocy brylował Nowicki, w bramce skutecznie interweniował Gronowski. Słynny stoper Korynt stracił dużo ze swego blasku.

Dobry futbol obserwowaliśmy w pierwszym kwadransie gry. W 10 min. Kowalik a 11 Stoklosa mieli okazję do uzyskania prowadzenia. Na przebieg idzie pomocnik Poprawski, zostaje „podcięty” na polu karnym. „Jedenastkę” pewnie egzekwuje Kowalik i Cracovia w 12 min. prowadzi 1:0. Goście wyrównują w 18 min. z silnego strzału Apolitewicza. „Białoczerwoni” zwalniali tempo, Zuzka i Antczak manewrują parę dogodnych sytuacji. Wspaniały strzał z bliska Kowalik paruje przytomnie Gronowski.

Na początku drugiej połowy Zuzka przerzuca długą piłkę Kowalikowi i ten po raz drugi wpisuje się na listę strzelców. Jest 52 min. Następnie okres przewagi Lechii. W 69 min. duże zamieszanie pod bramką Michny, dalekim wykopem, zażegnane niebezpieczeństwo Kowalik. W dwie minuty później Kowalik z bliskiej odległości zdobywa trzecią bramkę. Cracovia: Michno, Paździor, Rewilak, Dzierżak, Kupiec, Poprawski, Kowalik II, Antczak (Stoklosa (Maciejewski), Kowalik I, Zuzka. Sędziował p. Piotrowski (Katowice). Widzów 6 tys.

Garbarnia zwyciężyła Górnika

Garbarnia — Górnik 3:2 (2:1)

Bramki dla Garbarni zdobyli: Gigoń w 9 i 53 min. Gadocha w 25 min. Dla Górnika Kieściba w 10 min i Paczkowski w 70 min. Sędziował p. Piecha z Katowic widzów 5 tys. Garbarnia już w pierwszym meczu potwierdziła o sobie dobrą opinię. Potwierdziła że w dalszym ciągu zespół ten zalicza się do czołowych drużyn drugiego frontu. Zwycięstwo nad Górnikiem Walbrzych 3:2 (2:1) za pewno krakowskiemu zespołowi dobry start. Krakowianie szczególnie dobrze zagrali w pierwszej połowie spotkania przeprowadzając wiele składowych ataków. Jeden z nich już w 9 min. przyniósł zwycięstwo. Gadocha zakończył się zdobyciem bramki. Strzelił ją Gigoń, posyłając piłkę obok wybiegającego bramkarza. Goście zrewanżowali się Garbarni za chwilę wyrównując bramką. Strzał Gadochy w 25 min. znów przyniósł prowadzenie gospodarzom. Do końca pierwszej połowy Garbarnia przeważała i mogła zdobyć dalsze bramki. Trzeciego gola zdobył Gigoń po solowym rajdzie i pięknym strzale. Mocno kopnięta piłka uderzyła o słupki i wpadła do siatki. Górnicy nie rezygnowali ze

Remis juniorów z ZSRR

Przygotowująca się już do przyszłorocznego wiosennego turnieju juniorów UEFA piłkarska reprezentacja naszych juniorów spotkała się w Tule z ZSRR. Mecz zakończył się remisem 0:0. Piłkarzom radzieckim nie udało się więc rewanż za reżimową przegraną w Warszawie 1:3.

Mecz w Tule stał na dobrym poziomie, szczególnie w drugiej połowie. Polacy zagrali przede wszystkim bardzo dobrze w defensywie. Na wyróżnienie zasłużył obrońca Skiba, Szadkowski i Kotlarczyk.

W kilku wierszach

W Greiswald rozegrany został międzypaństwowy mecz bokserów juniorów Polska — NRD. Wygrali Niemcy 12:5.

W szwedzkiej miejscowości Malmoe w turnieju rugby Polska pokonała NRD 12:3. W drugim meczu Polacy wygrali ze Szwecją 12:3. Szwedzi zwyciężyli Danię 12:3.

Japońscy ciężarowcy ustanowili 11 rekordów świata. Miłkowi (waga półciężka) uzyskał w rwaniu 112,5 kg w trójbój 387,5 kg. Autorem

Komunikat Totka

P.P. Totalizator Sportowy zawiadamia, że w Toto Lotku z dnia 16 sierpnia 1964, na który wpłynęło 8.512.933 zakładów wylosowano następujące numery: 2, 8, 13, 20, 29, 39, dod. 6.

trzeciego rekordu jest Fukuda (waga półciężka), który uzyskał w wyciskaniu 126 kg.

Spadochroniarz radziecki po biły rekord świata w skoku grupowym w wysokości 1500 m na celność lądowania. Średnia odległość od kół wynosiła 1,33 m.

W meczu koszykówki mężczyzn jaki odbył się w Orlowie Polska pokonała NRD 85:75.

Tenisiści Szwecji zapewnili sobie zwycięstwo w meczu o puchar avisa. Filipinowie. Przeciwnikiem tego zespołu będzie zwycięzca meczu Australia — Chile.

Na międzynarodowym turnieju dla uczniów państw bałtyckich w Malmoe Polka Kaniecka zwyciężyła w konkurencji kobiet osiągając 455 pkt.

Zawisza — Ruch 3:2 (1:0)

Beniaminek ekstraklasy bydgoski Zawisza pokonał niepokonowanego, lecz w pełni zasłużenie, renowowany zespół chorzowskiego Ruchu 3:2 (1:0). Bramki zdobyli: dla gospodarzy Krasucki 2, oraz Wesolowski, zaś dla Ruchu — Bem i Faber. Widzów 12 tys. Sędziował Marcinkowski z Łodzi.

LKS — Pogoń 1:0 (1:0)

Inauguracja tegorocznego sezonu piłkarskiego wypadła dla LKS pomyślnie. Odnotowany zespół zwyciężył Pogoń Szczecin 1:0 (1:0). Zwycięską bramkę zdobył dla gospodarzy Sadek. Sędziował Budaj Warszawa. Widzów 10 tys.

Odra — Unia 1:1

W Opolu miejscowa Odra zremisowała z Unią Racibórz 1:1 (0:1). Bramkę dla gospodarzy zdobył Gajda a dla Unii — Lazar. Sędziował Barwański z Katowic. Widzów 5 tys.

Zagłębie — Legia 3:1

W Sosnowcu Zagłębie pokonało Legię Warszawa 3:1 (2:1). Bramki dla Zagłębia strzelił: Goleczka, Piecyk i Myga, zaś dla Legii Brychczy. Sędziował Prądk (Kraków). Widzów ponad 35 tys.

Gwardia — Górnik 0:2

Inauguracja sezonu piłkarskiego w Warszawie nie wypadła najciekawiej. Wprawdzie przeciwnikiem Gwardii był sam mistrz Polski, Górnik Zabrze, ale obydwoje drużyny są jeszcze w wakacyjnej formie. Jak było do przewidzenia, wygrał Górnik 2:0 (1:0). Strzelcami bramek byli: Musiałek i Lubański.

Szombierki — Śląsk 3:0

Szombierki pokonały na własnym boisku beniaminka ligi, Śląsk Wrocław 3:0 (1:0). Bramki strzelił: Nowak 2, w tym jedną z rzutu karnego i Pospiech.

Stal — Polonia 3:4

Stal Rzeszów uległa Polonii Bytom 3:4 (1:3). Bramki zdobyli: dla Polonii: Libarda 2 oraz Banas i Pogrzeba, zaś dla Stali: Poświat 2 (obie z rzutów wolnych), i Stawarz.

Udany debiut Victorii

Polonia Bydgoszcz — Victoria 2:2 (0:1)

Pierwszy bojowy chrzest piłkarzy Victorii Jaworzno w II lidze wypadł bardzo pomyślnie. W meczu wyjazdowym w Bydgoszczy Victoria uzyskała wynik remisowy z Polonią Bydgoszcz 2:2 (0:1). Wynik ten należy uważać za sukces piłkarzy z Jaworzna. Spotkanie było ciekawe i podobno się publiczności. W przebiegu całego meczu nie odczuwaliśmy zespołu i bardziej dojrzałym była Polonia. Na plus piłkarzy Victorii należy zapisać to, że pomimo przewagi Polonii w pierwszej połowie meczu drużyna z Jaworzna



Na starcie biegacze — z meczu lekkoatletycznego Polska — Wielka Brytania

W lidze okręgowej

Unia Tarnów pierwszym liderem

Start piłkarzy ligi okręgowej nie wypadł zbyt okazale. Wiele zespołów reprezentuje jeszcze wakacyjną formę. Jedynie Unia Tarnów rozpoczęła rozgrywki bardzo ostro i w pierwszym meczu rozgromiła Sandecję 7:0. Pozostałe zwycięstwa drużyn: Górnik Jaworzno, Skawy Wadowice, Prokocim i Hutnika Trzebinia wypadły mniej okazale. W końcowym rozrachunku liczą się jednak zdobyte punkty. Z beniaminów jedynie Kabel z Górnikiem Brzeszczem uzyskał na własnym boisku wynik remisowy.

Przeżyły swe mecze Biezanowianka i Chelmek. Już dwie porażki zanotowała na swym koncie drużyna Unii Oświęcim, której nigdy nie udaje się pomyślnie wystartować. Poniosły także porażki: Cracovia Ib, a dwa kandydaci do czołowej lokaty: Hutnik N. Huta i Wawel podzieliły się punktami po słabej grze.

Po pierwszych meczach na czele tabeli znajduje się Unia Tarnów przed Skawą Wadowice i Górnikiem Jaworzno.

CRACOVIA IB — GÓRNIK JAW. 0:1 (0:0)
Bramkę dla Górnika strzelił Filipek.
WAWEL — HUTNIK N. HUTA 0:0
HUTNIK TRZEBINIA — BIEZANOWIANKA 3:2 (1:2)
Bramki dla Hutnika uzyskał: Pabisek, Kufrej i Trojanowski, dla Biezanowianki: Frask i Bartus.
UNIA OŚW. — PROKOCIM 0:1 (0:0)
Zwycięską bramkę dla Prokocimia zdobył Szpak.
SKAWA — CHELMIEK 2:0 (0:0)
Bramki dla Skawy strzelił: Chmura i Buda.
UNIA TARNÓW — SANDECJA 7:0 (4:0)
Łupem bramkowym podzielił się: Nofelski 2, Bucik, Blaga, Mazurek, Kotwa. Jedną bramkę strzelił samobójczego.

KABEL — GÓRNIK BRZ. 0:0

1. Unia T.	1 2 7:0
2. Skawa	1 2 2:0
3. Górnik Jaw.	1 2 1:0
4. Prokocim	1 2 1:0
5. Hutnik Trz.	1 2 3:2
6. Chelmek	2 2 3:3
7. Hutnik N.H.	1 1 0:0
8. Górnik Brz.	1 1 0:0
9. Kabel	1 1 0:0
10. Wawel	1 1 0:0
11. Cracovia Ib	1 0 0:1
12. Biezanowianka	1 0 2:3
13. Unia Ośw.	2 0 1:4
14. Sandecja	1 0 0:7

Zaległe mecze ligi okręgowej

W związku z odwołaniem zawodów o mistrzostwo ligi okręgowej w dniu 8 i 9 sierpnia br. PZPN Okr. Kraków wyznaczył nowy termin. Zaległe mecze odbędą się w czwartek dnia 3 września o godz. 17. Spotkają się w nich Hutnik Nowa Huta — Skawa Wadowice, Prokocim — Górnik Brzeszcz, Górnik Jaworzno — Unia Tarnów, Sandecja — Hutnik Trzebinia, Biezanowianka — Wawel Kraków, Cracovia Ib — Kabel Kraków. Gospodarze zawodów na pierwszym miejscu.

Wieloletni trener, który w latach 1950-1955 prowadził drużynę, w latach 1956-1957 był trenerem kadry, a w latach 1958-1959 był trenerem kadry, a w latach 1960-1961 był trenerem kadry, a w latach 1962-1963 był trenerem kadry, a w latach 1964-1965 był trenerem kadry, a w latach 1966-1967 był trenerem kadry, a w latach 1968-1969 był trenerem kadry, a w latach 1970-1971 był trenerem kadry, a w latach 1972-1973 był trenerem kadry, a w latach 1974-1975 był trenerem kadry, a w latach 1976-1977 był trenerem kadry, a w latach 1978-1979 był trenerem kadry, a w latach 1980-1981 był trenerem kadry, a w latach 1982-1983 był trenerem kadry, a w latach 1984-1985 był trenerem kadry, a w latach 1986-1987 był trenerem kadry, a w latach 1988-1989 był trenerem kadry, a w latach 1990-1991 był trenerem kadry, a w latach 1992-1993 był trenerem kadry, a w latach 1994-1995 był trenerem kadry, a w latach 1996-1997 był trenerem kadry, a w latach 1998-1999 był trenerem kadry, a w latach 2000-2001 był trenerem kadry, a w latach 2002-2003 był trenerem kadry, a w latach 2004-2005 był trenerem kadry, a w latach 2006-2007 był trenerem kadry, a w latach 2008-2009 był trenerem kadry, a w latach 2010-2011 był trenerem kadry, a w latach 2012-2013 był trenerem kadry, a w latach 2014-2015 był trenerem kadry, a w latach 2016-2017 był trenerem kadry, a w latach 2018-2019 był trenerem kadry, a w latach 2020-2021 był trenerem kadry, a w latach 2022-2023 był trenerem kadry, a w latach 2024-2025 był trenerem kadry, a w latach 2026-2027 był trenerem kadry, a w latach 2028-2029 był trenerem kadry, a w latach 2030-2031 był trenerem kadry, a w latach 2032-2033 był trenerem kadry, a w latach 2034-2035 był trenerem kadry, a w latach 2036-2037 był trenerem kadry, a w latach 2038-2039 był trenerem kadry, a w latach 2040-2041 był trenerem kadry, a w latach 2042-2043 był trenerem kadry, a w latach 2044-2045 był trenerem kadry, a w latach 2046-2047 był trenerem kadry, a w latach 2048-2049 był trenerem kadry, a w latach 2050-2051 był trenerem kadry, a w latach 2052-2053 był trenerem kadry, a w latach 2054-2055 był trenerem kadry, a w latach 2056-2057 był trenerem kadry, a w latach 2058-2059 był trenerem kadry, a w latach 2060-2061 był trenerem kadry, a w latach 2062-2063 był trenerem kadry, a w latach 2064-2065 był trenerem kadry, a w latach 2066-2067 był trenerem kadry, a w latach 2068-2069 był trenerem kadry, a w latach 2070-2071 był trenerem kadry, a w latach 2072-2073 był trenerem kadry, a w latach 2074-2075 był trenerem kadry, a w latach 2076-2077 był trenerem kadry, a w latach 2078-2079 był trenerem kadry, a w latach 2080-2081 był trenerem kadry, a w latach 2082-2083 był trenerem kadry, a w latach 2084-2085 był trenerem kadry, a w latach 2086-2087 był trenerem kadry, a w latach 2088-2089 był trenerem kadry, a w latach 2090-2091 był trenerem kadry, a w latach 2092-2093 był trenerem kadry, a w latach 2094-2095 był trenerem kadry, a w latach 2096-2097 był trenerem kadry, a w latach 2098-2099 był trenerem kadry, a w latach 2100-2101 był trenerem kadry, a w latach 2102-2103 był trenerem kadry, a w latach 2104-2105 był trenerem kadry, a w latach 2106-2107 był trenerem kadry, a w latach 2108-2109 był trenerem kadry, a w latach 2110-2111 był trenerem kadry, a w latach 2112-2113 był trenerem kadry, a w latach 2114-2115 był trenerem kadry, a w latach 2116-2117 był trenerem kadry, a w latach 2118-2119 był trenerem kadry, a w latach 2120-2121 był trenerem kadry, a w latach 2122-2123 był trenerem kadry, a w latach 2124-2125 był trenerem kadry, a w latach 2126-2127 był trenerem kadry, a w latach 2128-2129 był trenerem kadry, a w latach 2130-2131 był trenerem kadry, a w latach 2132-2133 był trenerem kadry, a w latach 2134-2135 był trenerem kadry, a w latach 2136-2137 był trenerem kadry, a w latach 2138-2139 był trenerem kadry, a w latach 2140-2141 był trenerem kadry, a w latach 2142-2143 był trenerem kadry, a w latach 2144-2145 był trenerem kadry, a w latach 2146-2147 był trenerem kadry, a w latach 2148-2149 był trenerem kadry, a w latach 2150-2151 był trenerem kadry, a w latach 2152-2153 był trenerem kadry, a w latach 2154-2155 był trenerem kadry, a w latach 2156-2157 był trenerem kadry, a w latach 2158-2159 był trenerem kadry, a w latach 2160-2161 był trenerem kadry, a w latach 2162-2163 był trenerem kadry, a w latach 2164-2165 był trenerem kadry, a w latach 2166-2167 był trenerem kadry, a w latach 2168-2169 był trenerem kadry, a w latach 2170-2171 był trenerem kadry, a w latach 2172-2173 był trenerem kadry, a w latach 2174-2175 był trenerem kadry, a w latach 2176-2177 był trenerem kadry, a w latach 2178-2179 był trenerem kadry, a w latach 2180-2181 był trenerem kadry, a w latach 2182-2183 był trenerem kadry, a w latach 2184-2185 był trenerem kadry, a w latach 2186-2187 był trenerem kadry, a w latach 2188-2189 był trenerem kadry, a w latach 2190-2191 był trenerem kadry, a w latach 2192-2193 był trenerem kadry, a w latach 2194-2195 był trenerem kadry, a w latach 2196-2197 był trenerem kadry, a w latach 2198-2199 był trenerem kadry, a w latach 2200-2201 był trenerem kadry, a w latach 2202-2203 był trenerem kadry, a w latach 2204-2205 był trenerem kadry, a w latach 2206-2207 był trenerem kadry, a w latach 2208-2209 był trenerem kadry, a w latach 2210-2211 był trenerem kadry, a w latach 2212-2213 był trenerem kadry, a w latach 2214-2215 był trenerem kadry, a w latach 2216-2217 był trenerem kadry, a w latach 2218-2219 był trenerem kadry, a w latach 2220-2221 był trenerem kadry, a w latach 2222-2223 był trenerem kadry, a w latach 2224-2225 był trenerem kadry, a w latach 2226-2227 był trenerem kadry, a w latach 2228-2229 był trenerem kadry, a w latach 2230-2231 był trenerem kadry, a w latach 2232-2233 był trenerem kadry, a w latach 2234-2235 był trenerem kadry, a w latach 2236-2237 był trenerem kadry, a w latach 2238-2239 był trenerem kadry, a w latach 2240-2241 był trenerem kadry, a w latach 2242-2243 był trenerem kadry, a w latach 2244-2245 był trenerem kadry, a w latach 2246-2247 był trenerem kadry, a w latach 2248-2249 był trenerem kadry, a w latach 2250-2251 był trenerem kadry, a w latach 2252-2253 był trenerem kadry, a w latach 2254-2255 był trenerem kadry, a w latach 2256-2257 był trenerem kadry, a w latach 2258-2259 był trenerem kadry, a w latach 2260-2261 był trenerem kadry, a w latach 2262-2263 był trenerem kadry, a w latach 2264-2265 był trenerem kadry, a w latach 2266-2267 był trenerem kadry, a w latach 2268-2269 był trenerem kadry, a w latach 2270-2271 był trenerem kadry, a w latach 2272-2273 był trenerem kadry, a w latach 2274-2275 był trenerem kadry, a w latach 2276-2277 był trenerem kadry, a w latach 2278-2279 był trenerem kadry, a w latach 2280-2281 był trenerem kadry, a w latach 2282-2283 był trenerem kadry, a w latach 2284-2285 był trenerem kadry, a w latach 2286-2287 był trenerem kadry, a w latach 2288-2289 był trenerem kadry, a w latach 2290-2291 był trenerem kadry, a w latach 2292-2293 był trenerem kadry, a w latach 2294-2295 był trenerem kadry, a w latach 2296-2297 był trenerem kadry, a w latach 2298-2299 był trenerem kadry, a w latach 2300-2301 był trenerem kadry, a w latach 2302-2303 był trenerem kadry, a w latach 2304-2305 był trenerem kadry, a w latach 2306-2307 był trenerem kadry, a w latach 2308-2309 był trenerem kadry, a w latach 2310-2311 był trenerem kadry, a w latach 2312-2313 był trenerem kadry, a w latach 2314-2315 był trenerem kadry, a w latach 2316-2317 był trenerem kadry, a w latach 2318-2319 był trenerem kadry, a w latach 2320-2321 był trenerem kadry, a w latach 2322-2323 był trenerem kadry, a w latach 2324-2325 był trenerem kadry, a w latach 2326-2327 był trenerem kadry, a w latach 2328-2329 był trenerem kadry, a w latach 2330-2331 był trenerem kadry, a w latach 2332-2333 był trenerem kadry, a w latach 2334-2335 był trenerem kadry, a w latach 2336-2337 był trenerem kadry, a w latach 2338-2339 był trenerem kadry, a w latach 2340-2341 był trenerem kadry, a w latach 2342-2343 był trenerem kadry, a w latach 2344-2345 był trenerem kadry, a w latach 2346-2347 był trenerem kadry, a w latach 2348-2349 był trenerem kadry, a w latach 2350-2351 był trenerem kadry, a w latach 2352-2353 był trenerem kadry, a w latach 2354-2355 był trenerem kadry, a w latach 2356-2357 był trenerem kadry, a w latach 2358-2359 był trenerem kadry, a w latach 2360-2361 był trenerem kadry, a w latach 2362-2363 był trenerem kadry, a w latach 2364-2365 był trenerem kadry, a w latach 2366-2367 był trenerem kadry, a w latach 2368-2369 był trenerem kadry, a w latach 2370-2371 był trenerem kadry, a w latach 2372-2373 był trenerem kadry, a w latach 2374-2375 był trenerem kadry, a w latach 2376-2377 był trenerem kadry, a w latach 2378-2379 był trenerem kadry, a w latach 2380-2381 był trenerem kadry, a w latach 2382-2383 był trenerem kadry, a w latach 2384-2385 był trenerem kadry, a w latach 2386-2387 był trenerem kadry, a w latach 2388-2389 był trenerem kadry, a w latach 2390-2391 był trenerem kadry, a w latach 2392-2393 był trenerem kadry, a w latach 2394-2395 był trenerem kadry, a w latach 2396-2397 był trenerem kadry, a w latach 2398-2399 był trenerem kadry, a w latach 2400-2401 był trenerem kadry, a w latach 2402-2403 był trenerem kadry, a w latach 2404-2405 był trenerem kadry, a w latach 2406-2407 był trenerem kadry, a w latach 2408-2409 był trenerem kadry, a w latach 2410-2411 był trenerem kadry, a w latach 2412-2413 był trenerem kadry, a w latach 2414-2415 był trenerem kadry, a w latach 2416-2417 był trenerem kadry, a w latach 2418-2419 był trenerem kadry, a w latach 2420-2421 był trenerem kadry, a w latach 2422-2423 był trenerem kadry, a w latach 2424-2425 był trenerem kadry, a w latach 2426-2427 był trenerem kadry, a w latach 2428-2429 był trenerem kadry, a w latach 2430-2431 był trenerem kadry, a w latach 2432-2433 był trenerem kadry, a w latach 2434-2435 był trenerem kadry, a w latach 2436-2437 był trenerem kadry, a w latach 2438-2439 był trenerem kadry, a w latach 2440-2441 był trenerem kadry, a w latach 2442-2443 był trenerem kadry, a w latach 2444-2445 był trenerem kadry, a w latach 2446-2447 był trenerem kadry, a w latach 2448-2449 był trenerem kadry, a w latach 2450-2451 był trenerem kadry, a w latach 2452-2453 był trenerem kadry, a w latach 2454-2455 był trenerem kadry, a w latach 2456-2457 był trenerem kadry, a w latach 2458-2459 był trenerem kadry, a w latach 2460-2461 był trenerem kadry, a w latach 2462-2463 był trenerem kadry, a w latach 2464-2465 był trenerem kadry, a w latach 2466-2467 był trenerem kadry, a w latach 2468-2469 był trenerem kadry, a w latach 2470-2471 był trenerem kadry, a w latach 2472-2473 był trenerem kadry, a w latach 2474-2475 był trenerem kadry, a w latach 2476-2477 był trenerem kadry